

**Sygn. akt VI Ga 320/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 października 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) S.A. w R.

przeciwko: M. T. i G. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do punktu II i III wyroku Sądu Rejonowego  
w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 1542/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i III w ten sposób, że:

II. zasądza solidarnie od pozwanych G. T. i M. T. na rzecz powoda (...) S.A. w R. kwotę  
2.903,52 zł (dwa tysiące dziewięćset trzy złote pięćdziesiąt dwa grosze)  
z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 239,57 zł (dwieście trzydzieści dziewięć złotych  
trzydzieści siedem groszy) tytułem kosztów postępowania,

2. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem kosztów postępowania  
apelacyjnego,

3. zarządza zwrot od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz powoda (...) S.A. w R. kwoty 46 zł  
(czterdzieści sześć złotych) tytułem nadpłaconej opłaty od apelacji.

Sygn. akt VI Ga 320/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 października 2015 r.

sporządzone na podstawie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r. sygn. akt V GC 1542/14 w sprawie z powództwa (...) S.A. w R.  
przeciwko G. T. i M. T. o zapłatę 4 463,63 zł. w pkt I umorzył postępowanie co do kwoty 1 561,11 zł. i oddalił w pkt  
II powództwo  
w pozostałym zakresie, zasądając na rzecz powoda kwotę 617 zł. tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączył umowa sprzedaży energii elektrycznej, która zgodnie z ustaleniami miała obowiązywać w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. W § 3 pkt 3 regulaminu oferty strony zastrzegły, iż w przypadku nieuzasadnionego odstąpienia od niniejszego przyjmujący ofertę obowiązany jest uiścić karę umowną. Wyjątek od powyższego stanowił fakt zgłoszenia uzasadnionego wniosku o ogłoszenie upadłości odbiorcy lub likwidacji przez niego działalności.

W dniu 19 czerwca 2013 r. pozwani rozwiązali umowę najmu lokalu położonego przy ul. (...) w K., jednocześnie w dniu 20 czerwca 2015 r. zawiesili wykonywaną działalność gospodarczą pod firmą (...) Firma Handlowo-Usługowa S.C. M. T., G. T. do dnia 20 czerwca 2015 r. Ostatecznie w dniu 8 stycznia 2015 r. zaprzestali wykonywania przedmiotowej działalności, zaś 9 stycznia 2015 r. zostali wykreśleni z ewidencji CEIDG. Wobec pozwanych została wystawiona nota obciążeniowa nr (...) na kwotę 2 903,52 zł tytułem naliczenia opłaty karnej, kolejno 13 lutego 2014 r. wystawiona została korekta faktury VAT Nr (...) na kwotę 1 560,11 zł. Pozwani powyższych kwot nie zapłacili.

Sąd Rejonowy przyjął, że istota sporu sprowadza się do interpretacji zapisu przesłanek negatywnych kary umownej, dających uprawnienie kupującemu do żądania od kontrahenta odstąpienia od jej naliczenia.

Sąd Rejonowy przyjął zasadność dokonania wykładni treści umowy w ramach art. 65 § 1 i § 2 kc przy czym wziął pod uwagę, że badanie zamiaru stron musi uwzględniać, że autorem zapisów oferty był powód, zaś samo zawarcie umowy miało charakter adhezyjny. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że błędne pod względem interpretacyjnym było stanowisko powoda, który utożsamiał likwidację działalności przez pozwanego z likwidacją działalności gospodarczej w znaczeniu formalnym rozumianym jako wykreślenie przedsiębiorcy z ewidencji. Sąd wskazał, iż z literalnego brzmienia umowy wynikało, że literalna treść zapisu § 3 pkt 3 wprost wskazuje na likwidację działalności a nie działalności gospodarczej. Można zlikwidować swoją działalność gospodarczą w znaczeniu faktycznym w jednym z punktów handlowych a prowadzić w innym i z innym dostawcą prądu. Wskazał też, że umowa o dostawę energii niejako funkcjonalnie wiąże się z określonym miejscem prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd Rejonowy wskazał, że celem zapisu o karze umownej nie było karanie odbiorcy za zaprzestanie prowadzenia działalności w określonym miejscu.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na drugą z przesłanek, a to zgłoszenie uzasadnionego wniosku o ogłoszenie upadłości i wskazał, że tu również nie chodzi o definitywne zakończenie działalności – bowiem nie chodzi o ogłoszenie upadłości tylko zgłoszenie uzasadnionego wniosku.

W jednym i drugim przypadku chodzi o okoliczności jakie czynią działalność gospodarczą w określonym miejscu bądź określonych okolicznościach za utrudnione bądź niemożliwe bądź zakończone ale bez zakończenia bytu przedsiębiorcy.

Zdaniem Sądu, w spornym zapisie należy upatrywać tzw. dobrych obyczajów kupieckich, gdzie kontrahent – dostawca rozumiejąc trudną sytuację odbiorcy odstępuje w tej trudnej sytuacji od naliczania kary umownej.

Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd wskazał, że w przypadku umów adhezyjnych, gdzie autorem wzorca umowy jest jedna ze stron umowy – zapisy umowy czy wzorca o niejasnej treści czy możliwej różnorodnej interpretacji należy tłumaczyć na korzyść przystępującego do umowy.

W tym znaczeniu podstawowego znaczenia nabiera metoda interpretacji zapisu niejasnego i co prawda przepis art. 385<sup>1</sup>kc dotyczy konsumenta, ale orzecznictwo tę metodę interpretacji także do innych stron zaaprobowało poprzez art. 65 k.c. Sąd orzekający doszedł do przekonania, że odbiorca energii miał prawo rozumieć zapis w ten sposób, że kara nie zostanie nałożona gdy zaprzestanie działalności w miejscu dostawy energii, a nie gdy całkiem zlikwiduje działalność gospodarczą poprzez jej wykreślenie z ewidencji. Definicje sformułowane przez profesjonalistów we wzorcach czy regulaminach powinny mieć charakter wyraźny i precyzyjny.

Sąd dokonał wykładni w zakresie węższym uwzględniając kontekst języka powszechnego, gdzie likwidacja działalności dotyczy najczęściej określonego np. punktu handlowego a wykreślenie z ewidencji przedsiębiorców jest pojęciem formalnym definiującym zakończenie bytu danego przedsiębiorcy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód w zakresie pkt II i III wyroku, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

– art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co skutkowało przyjęciem błędnej interpretacji zapisu

§ 3 pkt 3.3 regulaminu Oferty (...),

- art. 353<sup>1</sup> kpc poprzez uznanie, że zapis „likwidacja działalności” oznacza również jej zawieszenie, a w konsekwencji przyjęcie, że ziszcza się umowna przesłanka zwalniająca pozwanych z obowiązku zapłaty kary umownej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w części zaskarżonej oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że pozwani będąc przedsiębiorcami uzyskali możliwość korzystania z niezmiennych cen energii elektrycznej, ze swej strony ograniczając możliwość wcześniejszego wypowiedzenia. Pozwani podjęli ryzyko w ramach swej działalności i nie można równać ich sytuacji z pozycją konsumenta.

Dalej podniósł, że mimo braku ustawowej definicji zawieszenia

i likwidacji działalności gospodarczej, należy kierować się wpisem pozwanych do ewidencji działalności gospodarczej.

W ramach zawieszenia działalności gospodarczej przedsiębiorca nadal zachowuje prawo do podejmowania pewnych czynności dotyczącej dotychczasowej działalności. Do czasu wykreślenia

z ewidencji wykonuje tę działalność, zawieszenie jest tylko czasowym ograniczeniem, a nie zaprzestaniem jej prowadzenia. Powód wskazał, że pozwani jeszcze na etapie sporu sądowego prowadzili działalność, która była tylko zawieszona. Zakończenie - likwacja nastąpiły dopiero 8 stycznia 2015 r., wykreślenie w dniu 9 stycznia 2015 r.

Zdaniem też powoda zapis umowy jest precyzyjny. Posłużenie się pojęciem „likwidacja działalności” było zamierzone, a to wobec występowania w obrocie pojęć tak zawieszenia jak i zakończenia działalności.

Na tle przepisów podatkowych nie ma pojęcia zawieszenia działalności, do czasu jej wykreślenia z ewidencji podatnik wykonuje działalność.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwani zakwestionowali zarzut dotyczący art. 233 § 1 kpc jako że stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Dalej podnieśli bezzasadność zarzutu kwestionującego traktowanie pozwanych na równi z konsumentami i zastosowanie przepisu art. 385<sup>1</sup> poprzez art. 65 kc.

Zarzucili bezcelowość wywodów odnośnie zawieszenia i wykreślenia pozwanych z ewidencji działalności gospodarczej.

Zdaniem pozwanych kluczową kwestią jest interpretacja spornego zapisu regulaminu, który wobec jego niejasności należy interpretować na korzyść przystępującego do umowy. W ocenie pozwanych Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni umowy. Dalej poczynili rozważania dotyczące rozróżnienia pojęcia „likwidacji działalności” i „likwidacji

działalności gospodarczej”. Zdaniem pozwanych likwidacja działalności w sensie faktycznym nie powinna być utożsamiana z likwidacją działalności w sensie formalnym t.j. poprzez wykreślenie z ewidencji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Po rozważeniu w granicach wniosków środka odwoławczego całokształtu okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał apelację powoda za zasługującą na uwzględnienie.

Zaznaczyć należy, iż podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sąd apelacyjny ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny (art. 233 § 1 kpc i art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 391 kpc). Z istoty apelacji wynika, że sąd drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę i rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

W sprawie sporną była co do zasady odpowiedzialność pozwanych z tytułu kary umownej z art. 483 § 1 kc, przy czym jej wysokość jak i sposób naliczenia nie były kwestionowane.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż strony zawarły umowę, której częścią był regulamin oferty (...)z dnia 20 lutego 2013 r. Zgodnie z zapisem § 3 pozwani zobowiązali się do zakupu energii elektrycznej nie krócej niż do 31 grudnia 2015 r., w okresie którym powód gwarantował pozwanym niezmiennosc cen.

Na wypadek rozwiązania umowy przez odbiorcę - pozwanych w wyżej wskazanym okresie strony ustaliły zapłatę kary umownej w wysokości wskazanej w regulaminie, przy czym przewidziano, iż w razie zgłoszenia wniosku o upadłość lub likwidacji przez odbiorcę działalności kara umowna nie będzie naliczana.

Sąd Okręgowy podzielił argumentację powoda w zakresie interpretacji spornego zapisu umowy i przesłanki zwalniającej pozwanych z obowiązku zapłaty kary umownej.

Z uwagi na to, że strony pozostają w sporze co do treści umowy znajdującej odzwierciedlenie w dokumencie przede wszystkim zatem należy oprzeć się na treści umowy i regulaminu, w tym spornego zapisu.

Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, w tym status stron wyrażający się np. prowadzeniem działalności gospodarczej. Niezależnie od tego z art. 65 § 2 kc wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem.

Nie jest konieczne przy tym, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej.

Sąd miał przy tym oczywiście na uwadze, że wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. W ocenie Sądu w spornym w sprawie zakresie wątpliwości takie nie występują.

Po pierwsze w żaden sposób z literalnej treści zapisu o brzmieniu „likwidacji przez niego działalności” nie wynika, aby chodziło w nim

o likwidację działalności gospodarczej przez pozwanych w konkretnym lokalu albo tylko w dotychczasowej formie czy dotychczasowym zakresie.

Skoro postanowienie to nie było indywidualnie negocjowane, stąd brak podstaw do rozważań w zakresie w jakim strony mogły zgodnie nadać mu inną treść niż wynika to z literalnego brzmienia zapisu. Jak wynika z okoliczności sprawy brak też podstaw do przyjęcia, że autor wzorca nadawał mu inne niż wynika z jego brzmienia znaczenie, a adresat to znaczenie rozpoznał

i akceptował /dyrektywa badania zgodnego zamiaru stron/.

Drugi etap wykładni następuje wówczas, gdy nie da się ustalić "zgodnego zamiaru stron" i polega na ustaleniu, jakie jest obiektywnie przyjęte znaczenie danego oświadczenia (interpretacja w ściślejszym znaczeniu, tzw. wykładnia obiektywna). Innymi słowy należy rozważyć czy strona pozwana miała dostateczne i uzasadnione podstawy, aby przypisać spornemu postanowieniu inne od literalnego znaczenie.

Zaznaczyć należy, że pozwanych nie należy stawiać na równi z konsumentem, jako że będąc podmiotami gospodarczymi winni, posługując pojęciami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, mieć na uwadze sens pojęcia likwidacja działalności jaki właściwy byłby właśnie w obrocie gospodarczym, a nie w języku potocznym. Likwidacja zaś działalności gospodarczej wiąże się z jej wykreśleniem z ewidencji.

Za inną interpretacją zapisu nie przemawia też kontekst umowy. Oferta (...)skierowana była do pozwanych jako podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Powód zobowiązał się przez okres wskazany w umowie utrzymywać wobec pozwanych stałe ceny, biorąc na siebie ryzyko związane z tego konsekwencjami, otrzymując w zamian zobowiązanie pozwanych także prowadzących działalność gospodarczą, do zakupu tej energii przez określony czas. W drodze wyjątku pozwani w razie likwidacji prowadzenia działalności mieli zostać zwolnieni z obowiązku zapłaty kary, przewidzianej na wypadek rezygnacji w przedziale czasu wskazanym w umowie, z zakupu energii. Innymi słowy powód będący przedsiębiorcą, oferując zakup energii pozwany, wziął na siebie w związku z prowadzoną działalnością pewne ryzyko. Pozwani zawarli umowę jako podmioty gospodarcze i jako występujący w tej roli ponosili ryzyko, uzyskując jednak w zamian korzystniejsze warunki.

Jak długo zatem można im było nadal przypisać przymiot podmiotów prowadzących działalność tak długo, tj. do likwidacji przez nich działalności w ogóle, winni ponosić zwiększone, przyjęte na siebie ryzyko i w konsekwencji obowiązek zapłaty kary umownej na wypadek rozwiązania umowy, zawartej właśnie w ramach prowadzenia działalności i tego ryzyka.

Obiektywnym zaś i dostępnym także dla kontrahenta pozwanych miernikiem likwidacji działalności gospodarczej jest dopiero definitywne wykreślenie jej z ewidencji działalności gospodarczej.

Nie jest zaś też tożsame z likwidacją działalności jej zawieszenie, czyli czasowe wstrzymanie się od jej prowadzenia.

Za interpretacją likwidacji działalności w całym wymiarze prowadzi też porównanie z drugim z wyłączeń, a to zgłoszeniem uzasadnionego wniosku o upadłość. Wniosek o upadłość i w konsekwencji upadłość dotyczy całokształtu sytuacji dłużnika, a nie tylko wybranych elementów jego działalności.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt II i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2. 903,52 zł. na podstawie art. 483 kc oraz orzekł w przedmiocie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w zapłacie na podstawie art. 481 § 1 kc.

Ponadto Sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób, że zasądził na podstawie art. 100 kpc solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 239,57 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję, mając na uwadze wynik postępowania i częściową wygraną powoda, uznając go za przegrywającego w zakresie w jakim cofnął pozew co do części roszczenia.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt 2 wyroku - na podstawie art. 108 kpc i 28 pkt 2 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego.

Powyższe koszty stanowi opłata od apelacji w kwocie 100 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w wysokości 300 zł.

Sąd w pkt 3 wyroku orzekł o zwrocie kwoty 46 zł. tytułem nadpłaconej opłaty od apelacji, na podstawie art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.